

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ (NR 22)

z dnia 24 września 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej (nr 22)

24 września 2024 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Joanny Borowiak (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat aktywizacji zawodowej osób w wieku przedemerytalnym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marlena Muszyńska** dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Ewa Flaszyńska** dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Bolesław Meluch** wiceprezes Zarządu Instytutu Gospodarki Senioralnej, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Krystyna Lewkowicz** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Joanna Borowiak (PiS)**:

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.

Witam serdecznie państwa posłów; witam przedstawicieli strony rządowej; witam również zaproszonych gości. Szanowni państwo, stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Dziękuję bardzo. Wszyscy państwo otrzymaliście zawiadomienie o posiedzeniu.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki Społecznej na temat aktywizacji zawodowej osób w wieku przedemerytalnym. Czy są pytania państwa posłów do porządku dziennego? Nie ma pytań, zatem stwierdzam przyjęcie porządku dziennego i przystępujemy niniejszym do jego realizacji. Proszę o zabranie głosu panią Ewę Flaszyńską, dyrektora Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Proszę uprzejmie. Dodam jeszcze, że państwo posłowie mają materiały przygotowane przez panią dyrektor.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Ewa Flaszyńska**:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, otrzymaliście państwo materiał przygotowany w Departamencie Rynku Pracy na temat aktywizacji zawodowej osób w wieku przedemerytalnym. Pozwolicie państwo, że przybliżę kilka najważniejszych kwestii i kilka danych, które w tym materiale się znalazły.

Przede wszystkim, jeśli państwo zapoznali się z materiałem, to ten materiał jest przygotowany w takiej perspektywie porównawczej z ostatnich 20 lat, ponieważ ta perspektywa pokazuje sytuację na rynku pracy właśnie tej grupy osób, o której dzisiaj będziemy rozmawiać. Właściwie my, rozmawiając teraz o problematyce zatrudnienia osób w wieku przedemerytalnym, oczywiście mówimy o kobietach, które znajdują się w wieku 55 plus i o mężczyznach 60 plus, natomiast ja chciałabym podkreślić, że pewne rozwiązania, które planujemy i o których też tutaj wspomniałam, są związane z osobami, które znajdują się już w wieku emerytalnym, czyli, mówiąc statystycznie, w wieku poprodukcyjnym, bo jest to też grupa seniorów, już można powiedzieć, którą chcielibyśmy objąć określonymi programami i to procedujemy, ale za chwilę.

Przede wszystkim najpierw, jeżeli chodzi o sytuację na rynku pracy, ona – to państwo wiedzą – jest dobra i utrzymuje się od lat, ponieważ w tym materiale macie państwo informację, ale ona się też dzisiaj potwierdziła, GUS potwierdził nasze prognozy za sierpień – stopa bezrobocia 5% i liczba bezrobotnych 765 tys. zarejestrowanych osób.

Korzystne zmiany na przestrzeni lat dotyczą również aktywności osób w wieku 55–64 lata, czyli mówimy o kobietach i mężczyznach, dlatego że jak zobaczycie państwo w tym materiale, te statystyki na tle Unii Europejskiej wyglądają bardzo dobrze. W 2004 r. aktywność zawodowa osób w wieku 55 plus wynosiła 29,3%, a w 2023 r. 59,2%. Natomiast jeśli podzielimy to na płeć, to wskaźnik aktywności zawodowej kobiet w wieku 50 plus jest na poziomie 73,5%, a mężczyzn w wieku 60 plus 63,3% i jest to więcej niż w UE, bo na przykład w UE jest to 60,6%.

Jeśli chodzi o wskaźnik zatrudnienia, czyli to, ile osób pracuje, wśród kobiet wskaźnik utrzymuje się powyżej 72% i jest to wyżej niż w całej UE, we wszystkich krajach, bo tam ten wskaźnik wynosi 70%. Również wśród mężczyzn 62%; w całej UE 57%. Ponieważ w Polsce osoby w tym wieku przedemerytalnym, zgodnie z art. 39 Kodeksu pracy, objęte są ochroną przed zwolnieniem, bardzo wiele z tych osób ma dość stabilną sytuację zawodową. W związku z tym, jeśli chodzi o ogólną stopę bezrobocia wśród osób powyżej 50. roku życia, to jest ona niska. Natomiast jeśli spojrzymy na zarejestrowanych bezrobotnych i spojrzymy, ile procent bezrobotnych stanowią osoby zarejestrowane jako bezrobotne w wieku 50 plus, to jest to powyżej 200 tys. Dlaczego tak się dzieje? Ta tendencja jest związana w ogóle ze starzeniem się społeczeństwa i kurczeniem się zasobów siły roboczej w Polsce, bo jeśli starzeje się polskie społeczeństwo, również starzeją się nasi bezrobotni, to znaczy coraz więcej osób w gronie bezrobotnych, to są osoby w starszym wieku niż w wieku młodszym.

Jak państwo wiecie, polski system emerytalny ma wybudowane silne zachęty do odraczania emerytury. Ja mam na myśli to, co zostało wprowadzone w 2022 r., czyli możliwość łączenia pracy z emeryturą, ale również fakt, że jeśli ktoś nie przeszedł na emeryturę do pewnego momentu, czyli do 85 tys. zł, nie musiał płacić podatku, ten podatek był zerowy. To również powoduje, że coraz więcej osób, które są już w wieku emerytalnym, czyli poprodukcyjnym – jak mówi się w statystykach – pracuje. Tutaj też państwo macie w tym materiale, bo to są bardzo ciekawe statystyki, że w grudniu 2023 r. według danych ZUS pracowało ponad 850 tys. osób z ustalonym prawem do emerytury i, jak patrzymy na ostatnie lata od 2015 r., to liczba tych pracujących emerytów wzrosła o ponad 48%, przy czym należy powiedzieć, że nie jest to przymus, tylko zachęta, czyli z własnej woli te osoby pracują. Jak spojrzymy też na statystyki ZUS, to wśród pracujących emerytów podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu największą grupę stanowią osoby na umowę o pracę – blisko 40% ogółu pracujących; i również osoby prowadzące pozarolniczą działalność – blisko 30%; na umowę zlecenie – 25%. Z tego też, co widzimy w statystykach, to coraz więcej osób chce być aktywnymi, nawet jeśli osiągnęło wiek emerytalny. Dziś mamy w przepisach prawa tak, że ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy ma specjalne instrumenty przewidziane dla osób 50 plus, czyli... Nie wiem dlaczego, bo nie lubię tego określenia, ale mówi się osoby starsze, ale dla mnie to wcale nie są osoby starsze; bardzo mnie to określenie... Ale tak jest bardzo często w różnych dokumentach przyjęte, nawet statystycznych – osoby 50 plus czy osoby 55 plus, czy 60 plus, bo to w zależności od tego, jaką grupę przyjmiemy, jeśli chodzi o ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, są specjalne instrumenty dedykowane dla tej grupy osób i one z nich korzystają. Tak na przykład, jak państwu gdzieś tutaj zapisałam, ile osób tylko w tym roku w okresie siedmiu miesięcy, bo materiał powstawał po danych z lipca, ponad 63% bezrobotnych powyżej 50. roku życia za pośrednictwem urzędu pracy podjęło pracę, w tym ponad 52 tys. podjęło pracę niesubsydiowaną, czyli na wolnym rynku też znalazło zatrudnienie dzięki różnym instrumentom aktywizacji.

Natomiast to, na co chciałabym zwrócić uwagę, to to, czego nie ma obecnie w przepisach prawnych, a zależy nam na tym... Znaczy to już jest w projektowanych przepisach, ale żeby to weszło do obiegu legislacyjnego w ogóle i stało się przepisami prawnymi w Polsce, to to, co projektujemy, jest ustawą o rynku pracy i służbach zatrudnienia. Ona jest obecnie na etapie przed Komitetem Stałym, bo została w ubiegłym tygodniu przyjęta przez Komitet ds. Cyfryzacji; być może jutro, bo jest obiegiem przyjmowana przez Komitet ds. Europejskich i trafi na Komitet Stały. I w tej ustawie zapisaliśmy również instrumenty dla osób, które są w wieku już emerytalnym, czyli mają skończone – kobieta 60 lat, a mężczyzna 65 lat. Dziś w przepisach prawa jest tak, że jeśli taka osoba

chciałaby, a ma skończony wiek emerytalny, to znaczy już znajduje się w świetle prawa w wieku poprodukcyjnym, nie może zarejestrować się w urzędzie pracy; znaczy może zarejestrować się jako poszukująca pracy, nie może jako bezrobotna, ale nie może skorzystać ze zbyt wielu instrumentów. Zależy nam na tym, żeby taka osoba mogła zarejestrować się w urzędzie pracy jako poszukująca pracy, ale żeby też mogła skorzystać z wielu instrumentów, z których dziś korzystają inne osoby. Też zamierzamy wprowadzić nowe instrumenty dedykowane dla tej grupy osób.

Po pierwsze, chcielibyśmy, aby te osoby mogły korzystać z bonu na kształcenie ustawiczne. To taki nowy instrument do wysokości przeciętnego wynagrodzenia, który pozwoli osobom, które na przykład chcą pracować niekoniecznie na cały etat, może w innym miejscu pracy, być może w innym zawodzie, ale pozwoli to na zdobycie środków finansowych na takie po prostu szkolenie, bo wiemy, że te osoby niekoniecznie muszą mieć same takie środki, a to im pozwoli na zdobycie środków finansowych na takie szkolenie.

Druga rzecz i ważna kwestia to zachęty dla pracodawców, żeby pracodawcy też w dobrej sytuacji demograficznej, jaką mamy – kurczących się zasobów rynku pracy – mogli i chcieli zatrudniać osoby w wieku 60 plus czy 65 plus w przypadku mężczyzn. I takie dofinansowania do zatrudnienia takich osób również dla pracodawców są przewidziane w tych przepisach, które projektujemy.

Wracając jeszcze do osób w wieku przedemerytalnym, dziś jest tak, że wiele instrumentów rynku pracy, które już są w przepisach prawnych, są przeznaczone dla pewnej grupy osób; na przykład dla osób młodych do 30. roku życia. Zależy nam bardzo, żeby z tych instrumentów korzystały wszystkie osoby, które są zarejestrowane jako bezrobotne, również w wieku przedemerytalnym, które są już starsze niż 30. rok życia, czyli, żeby rozszerzyć ten wachlarz instrumentów, który obecnie jest i który się sprawdził, na inne grupy wiekowe. To oczywiście tak w skrócie, ponieważ mam nadzieję, że w tym roku jeszcze ta ustawa trafi do Sejmu i będzie procedowana również na komisjach sejmowych, ponieważ jest to duży akt prawny, zawierający ponad 430 artykułów, to zakładam, że te artykuły będą bardzo dokładnie omawiane.

Ja jeszcze tylko chciałabym dodać na koniec, że my od bodajże 2021 r. dwukrotnie robiliśmy takie konkursy na projekty pilotażowe. Były to projekty w dwóch turach realizowane w całej Polsce i w ramach tych projektów również były realizowane przez urzędy pracy projekty nakierowane na osoby, akurat w jednym wypadku – chyba w Pyrzycach – na osoby 55 plus, natomiast na przykład w Warszawie w wieku powyżej 60., czy 65. roku życia. I te projekty pozwoliły nam przetestować pewne rozwiązania, na przykład polegające na pokazaniu pracodawcom, że warto zatrudniać osoby w wieku już emerytalnym, które chcą pracować, a tym osobom na pokazaniu, że przy odpowiednim przeszkoleniu – tutaj głównie osoby w tym wieku korzystały z różnego rodzaju szkoleń związanych z informatyką, cyfryzacją; to były na przykład szkolenia z obsługą komputera – można po odbyciu odpowiednich szkoleń z powrotem można znaleźć się na rynku pracy i mieć z tego satysfakcję, i te projekty pilotażowe, realizowane w kilku miastach w Polsce pozwoliły nam właśnie przetestować pewne instrumenty, które teraz znalazły się w tym projekcie procedowanej ustawy. Mam nadzieję, że one ze względu na to, że jest to też aktywizacja zawodowa osób w wieku poprodukcyjnym, wykorzystanie tych zasobów osób w wieku 60 czy 65 plus, ale również w wieku emerytalnym, które na przykład z jakichś powodów, bo może się tak zdarzyć, tracą pracę bądź też jej nie mają i muszą być zaktywizowane, że po prostu to w przyszłości trafi już do przepisów na stałe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Kozłowska.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedstawiciele ministerstwa, zaproszeni goście, ja mam pytania właśnie do pani sprawozdania.

Po pierwsze, czy znamy procent emerytów czy osób w wieku przedemerytalnym, które angażują się w kształcenie ustawiczne? Jaki to jest procent osób, które rzeczywiście podjęły się tego kształcenia ustawicznego w porównaniu chociażby, jak to wygląda w innych krajach Europy, czy na tle Europy.

Kolejne pytanie – propozycje dotyczące finansowania szkoleń, bonu na kształcenie ustawiczne to jest bardzo dobry pomysł, natomiast chciałabym wiedzieć, czy my mamy takie instrumenty, które pozwolą nam na to, aby te osoby w wieku emerytalnym miały możliwości doszkalania i do przekwalifikowania się. Czy dysponujemy takimi kadrami, instytucjami, które dałyby możliwość tym seniorom – emerytom, bo to rzeczywiście są seniorzy, którzy chcą pracować, to emerytom – do tego, aby mogły się doszkolić i przekwalifikować. Czy mamy takie kadry i możliwości w ogóle? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o kształcenie ustawiczne tej grupy, nie mam danych w głowie, ile osób procentowo w wieku przedemerytalnym czy w wieku emerytalnym korzysta z kształcenia ustawicznego, ale w ogóle wskaźnik kształcenia ustawicznego Polaków dorosłych w Polsce jest bardzo niski na tle UE.

Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):

On jest jednocyfrowy – 3% czy 4%, ale nie pamiętam, kiedy; kiedyś na pewno.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Ostatnio było 12%, bo ubiegły 2023 r. był europejskim rokiem kształcenia ustawicznego, ustanowiony przez Komisję Europejską i nie chcę skłamać, ale pamiętam ten wskaźnik, on się zwiększał.

Zależy też, jak kto liczy, bo też mieliśmy z tym problem, jeśli chodzi o liczenie tego wskaźnika kształcenia ustawicznego; nawet było 16%, ale mamy jakby wskazówkę od KE, że do 2030 r. ten wskaźnik powinien w Polsce wynosić 50%, czyli 50% dorosłych Polaków powinno uczestniczyć w kształceniu ustawicznym.

Od razu odpowiadając na drugie pytanie, bo właśnie o to chodzi też w projekcie ustawy, żeby wprowadzać jak najwięcej zachęt w ogóle dla dorosłych Polaków, żeby chcieli się uczyć i podwyższać swoje kwalifikacje, czy też w jakiś sposób poprawiać swoje kompetencje i są dwa instrumenty; instrumenty, które istnieją już. Jest bon na szkolenie, instrumenty szkoleniowe, jest Krajowy Fundusz Szkoleniowy i w ramach tego Krajowego Funduszu Szkoleniowego, bo to akurat sprawdziłam, osoby w wieku... Tylko tam mamy rozróżnienie 45 plus w statystykach. Tak jak patrzę, za 2023 r. blisko 110 tys. pracowników w wieku 45 lat i więcej skorzystało u pracujących, czyli u pracodawców, ze szkoleń w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego – to jest wydzielona część Funduszu Pracy. Natomiast druga kwestia to będzie właśnie to, co chcielibyśmy zrobić, te bony na kształcenie ustawiczne dla różnych grup wiekowych, ale przede wszystkim też dla osób, które teraz może też nie uczestniczą bardzo często w kształceniu ustawicznym, bo nie mają za co. W związku z tym chcielibyśmy im pomóc, dając możliwości finansowe, żeby to kształcenie było bardziej popularne, co zresztą widzimy, że osoby w wieku, o którym tutaj pani przewodnicząca mówi, chcą się uczyć, po uniwersytetach i popularności uniwersytetów trzeciego wieku na przykład. Więc myślę, że różnego rodzaju działania mogą poprawić te wskaźniki.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję i bardzo proszę, pan poseł przewodniczący, pan Krzysztof Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Szanowni państwo, panie posłanki, panowie posłowie, pani dyrektor, po pierwsze, to bardzo cieszę się, że państwo pracujecie nad rozwiązaniami, które mają służyć osobom, które już znajdują się w wieku emerytalnym. To bardzo ważne, żeby te wszystkie narzędzia wymienione w sprawozdaniu: szkolenia, bony, pożyczki czy dofinansowania dla pracodawców rzeczywiście weszły w życie. Gratuluję i bardzo czekam na szczegóły dotyczące

tej ustawy, ale też mam taka prośbę na wypadek, gdyby projekt nie został skierowany akurat do naszej Komisji, a pracowałaby nad tym inna komisja, to prosiłbym o informację w porę, żeby projekt został skierowany już do pracy w Sejmie, żebyśmy możliwie na najwcześniejszym etapie mogli się zapoznać z treścią tego projektu; żebyśmy nie tracili ani dnia, ani godziny na zapoznanie się z dokumentem.

Chciałbym też zapytać czy ministerstwo, czy państwo dysponują danymi dotyczącymi osób tuż przed rozpoczęciem ochrony przedemerytalnej. Czy te osoby częściej tracą pracę akurat w tym takim newralgicznym momencie? Czy można wysnuć tezę, że w jakiś szczególny sposób pracodawcy zwalniają takich pracowników tuż przed rozpoczęciem tego momentu, w którym znajdują się pod ochroną? Czy państwo dysponujecie w ogóle takimi danymi, że tuż przed są częściej zwalniani, niż na przykład rok, dwa trzy lata wcześniej?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

To znaczy tak – takich danych nie mam. Na pewno się zdarzają, natomiast nie mam danych dotyczących zwolnień osób... Rozumiem, że przed tym okresem, jak wchodzi w wiek ochronny. Musiałabym po prostu zobaczyć, czy ktoś zbiera takie dane statystycznie, ale to sprawdzę.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Ja bym poprosił, jeśli takie dane są.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ja przepraszam, a czy jest możliwość pozyskania takich danych poprzez ZUS chociażby, bo to są bardzo ważne... Bo pracodawca się nie pochwali tym – w cudzysłowie – że zwolnił niezgodnie z prawem osobę, która jest w wieku przedemerytalnym, a często...

Posel Iwona Maria Kozłowska (KO):

Zgodnie z prawem jeszcze, bo to będzie przed tym okresem.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak, ale mówimy o tych czterech latach. Cztery lata jest okres ochrony?

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Wiek ochrony to są cztery lata, ale sprawdzimy i odpowiem na piśmie, zobaczę, gdzie te dane mogą być, bo nie chciałabym oczywiście mówić jakichś nieprawdziwych danych z głowy, których w głowie nie mam.

Natomiast odpowiem jeszcze na to pierwsze pytanie. Ustawa musi trafić do Sejmu, ponieważ jest kamieniem milowym w ramach Krajowego Planu Odbudowy i uchwalenie jej jest gwarantem wystąpienia z kolejnym wnioskiem o płatność w ramach KPO, więc na pewno trafi. Pewnie prędzej trafi na Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, bo to jest Komisja, która rozpatruje...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Ale wejdę w słowo pani dyrektor. Dobrą tradycją z poprzedniej kadencji było to, że projekty dotyczące osób w wieku senioralnym trafiały do Komisji Polityki Senioralnej albo na połączone Komisje Polityki Społecznej i Rodziny i Polityki Senioralnej. Dobrze byłoby, żeby tak było, żeby tę dobrą tradycję... Tak, to nie zależy od pani dyrektor, ale mówię, że taka dobra tradycja była. Na pewno to zależy od państwa posłów z koalicji rządzącej.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Właśnie chciałam dodać, że nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby to były połączone Komisje, tak jak wielokrotnie zdarzało się w latach ubiegłych.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Jeśli mogę tylko uzupełnić, my nie musimy pracować wyłącznie w gronie własnych komisji. My możemy uczestniczyć w pracach innych, więc jeśli pan marszałek zdecyduje inaczej, to ja po prostu chciałbym wiedzieć w tym pierwszym możliwym momencie,

że taki projekt został skierowany, zanim sam odkryję to na stronach sejmowych, więc taką miałem prośbę.

I żeby była jasność, ale myślę, że pani dyrektor dobrze zrozumiała moje intencje – chodzi mi w moim pytaniu o ten moment tuż przed ochroną emerytalną, bo wiemy, że nie można zwolnić pracowników, kiedy już się znajdują pod tą ochroną, natomiast obawiam się, że być może częściej są zwalniani właśnie tuż przed przez pracodawców z różnych powodów, więc takie dane chętnie bym poznał. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję. O głos prosiła jeszcze pani przewodnicząca Alicja Chybicka. Bardzo proszę.

Poseł Alicja Chybicka (KO):

Szanowni państwo, ja nie wiem, być może ktoś już zadał takie pytanie, ale zadzwoniła do mnie dziennikarka; bardzo przepraszam, że musiałam wyjść za drzwi.

Chciałam zapytać o taką rzecz – bardzo ważną rzeczą w aktywizacji osób w wieku senioralnym jest wiek senioralny, bo to, co mnie troszeczkę uderza w tym przygotowanym materiale, to jest to, że mówimy najczęściej o grupie 50 plus i 60 plus, a ja chciałam zapytać o te pozostałe grupy, dlatego że w tej chwili dojdzie do tego przejścia na drugą stronę to jest często 100 lat, 90 lat, 80-parę lat i wśród tych osób, które dożywają tego wieku, jest wiele osób, które chciałyby pracować i które chciałyby według tego schematu, o którym pani mówiła, czyli często się chcą przekwalifikować, bo nie mają już siły do pracy takiej, jak pracowały przez całe swoje życie, ale chciałyby pracować, a ja w tym całym zapisie nie widzę właśnie tych ewentualnych kursów dla tych osób.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

One będą.

Poseł Alicja Chybicka (KO):

Będą, czyli będzie to podzielone na jakieś grupy wiekowe, bo to powinno być podpasowane pod wiek.

Właściwie z medycznego punktu widzenia można powiedzieć, czemu da radę 60, 70 – przeciętnie oczywiście – 80, 90 i 100-latek, bo są czasami 90-parolatkowie, którzy biegają maratony i taka osoba, powiedzmy, zajmuje się tylko bieganiem maratonów, ale są takie, które po prostu chcą w różnych dziedzinach pracować i same uniwersytety trzeciego wieku przy tym, jak to już są w tej chwili miliony ludzi, nie są wystarczające. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Ja to wcześniej wyjaśniałam, ponieważ materiał dotyczył aktywizacji zawodowej osób w wieku przedemerytalnym, to tylko wspomniałam o tym i stąd było też pytanie i prośba pana przewodniczącego, że w momencie, kiedy będzie projekt ustawy, w którym przewidujemy możliwości dofinansowywania na przykład takich kursów dla osób w wieku już starszym, a które już po prostu mogą nie mieć własnych środków na tego typu na przykład szkolenia, przekwalifikowania – z reguły nie mają – to takie rozwiązania w projekcie tej nowej ustawy się już znalazły, bo on jest procedowany, tylko on jest na etapie rządowym. Nie ma tutaj informacji o tej grupie osób; są tylko fragmentarycznie, dlatego że nie tego dotyczył po prostu materiał.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak, bardzo dziękuję. Pani dyrektor, ja jeszcze chciałam króciutko zapytać, zanim oddam głos stronie społecznej.

Mamy wiele zachęt, bo tak: wiek emerytalny został przywrócony do tego wcześniejszego po tym, jak został wydłużony bez zgody i woli Polaków, i mamy wiele zachęt, ponieważ stwarzamy możliwości osobom, które są w wieku emerytalnym. Po pierwsze, żeby same zdecydowały, czy chcą przejść na emeryturę, czy chcą dalej pracować, tutaj są zachęty, ale również są zachęty do podjęcia pracy już na emeryturze, są zachęty dla pracodawców, żeby przyjmowali do pracy osoby w wieku emerytalnym.

Pani dyrektor, w ostatnich miesiącach przetoczyły się takie informacje medialne i informacje płynące ze strony rządowej dotyczące... Chociażby takie tytuły prasowe: „Wiek emerytalny to fikcja. Polacy i tak pracują dłużej”. Jakby takie przygotowanie do wydłużenia wieku emerytalnego. To było prostowane, ale jedna z pań, minister, zdaje się, jeśli dobrze pamiętam, pani Pełczyńska-Nałęcz mówiła wyraźnie, że wiek emerytalny powinien być wydłużony. Zresztą są głosy, które wprost mówią to; głosy przedstawicieli obecnie sprawujących władzę. Czy pani jako dyrektorowi Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, znane są takie przymiarki, pomysły do wydłużenia wieku emerytalnego Polakom. Poproszę o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie pracujemy nad żadnymi przepisami dotyczącymi wydłużenia wieku emerytalnego. Nie ma w ogóle takich pomysłów u nas w Ministerstwie.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo mnie to cieszy; mam nadzieję, że tak pozostanie, bo jednak minister konstytucyjna innego resortu mówiła zupełnie coś innego.

O głos prosiła pani Krystyna Lewkowicz, doradca Komisji. Pani Krystyna przygotowała dla członków Komisji materiał – opinię do materiału przedstawionego przez panią dyrektor. Bardzo proszę, pani Krystyno.

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, pani dyrektor była uprzejma przytoczyć statystyki osób pozostających bez pracy, czyli bezrobotnych – one wyglądają dosyć optymistycznie, ale to jest spora fikcja, dlatego że jeżeli mówimy o osobach starszych, czy też w wieku zbliżającym się do emerytalnego, to te osoby nie zgłaszają się do urzędów pracy i nie rejestrują się jako osoby poszukujące pracy, a zatem one nie figurują w żadnych statystykach, nie obciążają żadnej statystyki. To taka uwaga ogólna.

Teraz chciałabym panią zapytać. Na stronach komunikatów rządowych przeczytałam, że zostanie wprowadzona nowa forma pomocy, która będzie skierowana do przedsiębiorców zatrudniających seniorów. Przedsiębiorca będzie mógł otrzymać dofinansowanie na zatrudnienie osoby do 50% minimalnego wynagrodzenia. Czy to jest jeden z instrumentów, o których pani mówiła, czy to jest coś jeszcze innego? Pytanie wstępne, natomiast jeżeli to jest jeden z tych instrumentów, które są zawarte w tym dużym projekcie, to jak pani widzi – druga część tego pytania – termin wdrożenia tych przepisów, bo to jest istotne, czy prace nad nim będą trwały miesiące czy więcej, czy lata.

Teraz chciałabym poruszyć jeszcze taką kwestię, że potencjalnym rynkiem pracy dla osób starszych, będących w wieku emerytalnym, i to niezależnie od wieku, mogłyby być organizacje pozarządowe. My stykamy się na co dzień z seniorami i oni wyraźnie mówią, że znalezienie pracy na rynku w wieku 60 lat graniczy z cudem, bo urzędy pracy owszem poszukują kierowców, operatorów sprzętu budowlanego, informatyków itd., natomiast nie szukają emerytów, którzy chcą wykonywać na przykład pracę tzw. umysłową, ale te nowoczesne organizacje potrzebują i księgowych, i doradców prawnych, i doradców podatkowych, i instruktorów, lektorów języków obcych etc. Natomiast nie zatrudniają ich, ponieważ nie mają na to środków, więc chciałabym zwrócić uwagę, że te instrumenty zachęcające, które mówią „przedsiębiorca będzie miał prawo”; czy organizacje pozarządowe, które by ewentualnie były pracodawcami, będą traktowane w tych przepisach równorzędnie, czy też zostaną jak zwykle poza tym gronem? To jest drugie moje pytanie.

I teraz trzecia kwestia, którą chciałam poruszyć. Swojego czasu uczestniczyłam w takiej konferencji ogólnopolskiej, a właściwie międzynarodowej, na temat rynku pracy dla seniorów i tam jeden z prelegentów mówił o działalności nierejestrowanej. Mniej więcej wiemy o co chodzi, że to jest działalność gospodarcza w niewielkim zakresie, która nie wymaga żadnej rejestracji. Wszyscy się rzucili na tego prelegenta z pytaniami, ponieważ bardzo ich zainteresowała ta kwestia, bo my w organizacjach pozarządowych nie zatrudniamy ludzi, którzy zarabiają 20 tys. zł, tylko 2–3 tys. zł. W związku z tym ta działalność nierejestrowana byłaby bardzo atrakcyjną formą zatrudnienia osób starszych w organizacjach pozarządowych, ale niestety ten prelegent nie był na to przygotowany i nie

odpowiedział praktycznie na żadne pytanie; bardzo ogólnikowo o tym mówił, więc mam pytanie, czy pani dyrektor nie przewidziała by jakiejś narady, konferencji dla organizacji pozarządowych, żeby ktoś przybliżył ten temat albo odwrotnie – może pani ma jakiegoś eksperta, którego my moglibyśmy nawet wynagrodzić i zorganizować takie szkolenie dla organizacji pozarządowej, bo ten temat się ciągle przewija. Bardzo dużo osób starszych chciałoby pracować. Wiek 60 czy 65 lat w dzisiejszych czasach to nie jest żaden wiek; ludzie są sprawni i chcą, i mogą pracować; zwłaszcza osoby z wyższym wykształceniem, które my mamy w uniwersytetach trzeciego wieku, to po prostu zaniechanie tej działalności poczytują jako naprawdę skrajne nieszczęście, wykluczenie nie tylko ekonomiczne, ale w ogóle społeczne, czyli, krótko mówiąc, dla tych osób praca jest sensem życia. Dla mnie też praca jest sensem życia i mogłabym nie pracować, ale chyba umrę w pracy. W związku z tym, proszę państwa, ten temat mógłby być naprawdę dobrze rozwiązany, tylko że po pierwsze, na co chciałam zwrócić uwagę – ja reprezentuję organizację, która skupia 200 uniwersytetów trzeciego wieku. Nikt nigdy do mnie się nie zwrócił o konsultacje jakichś nowych rozwiązań. Słyszymy takie rozwiązania, inne; przecież aż się prosi, żeby do grona konsultantów zaprosić właśnie te organizacje, które są najbardziej z tym związane i mają bezpośrednią styczność z osobami starszymi; zero konsultacji. Pani mówi o jakichś pilotażach, tak, chętnie bym się z nimi zapoznała albo sama wzięła udział w takim pilotażu. Nikt nigdy mnie do takiej funkcji nie zaprosił, więc, krótko mówiąc, naprawdę przestańcie traktować organizacje pozarządowe jako jakąś kulę u nogi, którą trzeba wspierać, bo my naprawdę jesteśmy partnerem, który może bardzo dużo wnieść i historia polityki senioralnej ostatnich 20 lat wskazuje, że to właśnie uniwersytety trzeciego wieku i inne organizacje pozarządowe były motorem różnych nowatorskich rozwiązań w polityce senioralnej. Chcemy być partnerem i możemy być partnerem, tylko ciągle jesteśmy traktowani po macoszemu. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Poproszę o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Już spróbuję odpowiedzieć.

Pytanie pierwsze, które dotyczyło tego instrumentu – tak, to jest ten instrument, o którym opowiadałam, to jest dofinansowanie dla pracodawcy lub przedsiębiorcy – tak to jest zapisane w przepisach ustawy – za zatrudnienie osoby poszukującej pracy, na przykład emeryta, który ukończył 60 lat w przypadku kobiety lub 65 lat w przypadku mężczyzny. Wysokość dofinansowania będzie wynosić maksymalnie do 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę i oczywiście to jest przepis, który i tak uchwali Sejm, więc na komisji zdecyduje się jego ostateczny kształt czy brzmienie. Tu w tym przepisie nie ma przewidzianych organizacji pozarządowych, które nie są pracodawcą czy przedsiębiorcą; w tym przepisie nie. Jest inny przepis, nie pamiętam jego numeru, który umożliwia organizowanie przez ministra właściwego ds. pracy programów dowolnych, to znaczy jakie będzie zapotrzebowanie – teraz tego nie ma – jest tylko jeden przepis, który został wprowadzony w 2022 r., który umożliwia realizowanie programów dla cudzoziemców, to była nowelizacja ustawy obecnie obowiązującej, natomiast my to rozszerzyliśmy na propozycję programów – zobaczmy, czy to przejdzie – dla różnych osób. Wtedy w ramach takich programów to by było możliwe, bo tam są różne podmioty, które mogłyby w ramach tych programów startować. Natomiast w tym przepisie, tak jak on jest obecnie procedowany w procesie legislacyjnym rządowym, tu organizacji pozarządowych nie ma. Jest tylko pracodawca lub przedsiębiorca wymieniony.

Natomiast jeśli chodzi o działalność...

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Przepraszam, a nie można jeszcze tego, że tak powiem, poprawić?

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

On już jest na takim etapie, że za chwilę powinien trafić do Sejmu, więc jeśli będzie taka wola, może być...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani Krystyno, zawsze można złożyć poprawkę.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Tak, bo to i tak będzie omawiane na komisji.

Natomiast jeśli chodzi o działalność nierejestrowaną, to działalnością nierejestrowaną zajmuje się minister rozwoju i technologii, to znaczy w Ministerstwie Rozwoju i Technologii są departamenty – jeden szczególny, nazywa się bodajże Departament Małych i Średnich Przedsiębiorstw – tam jest cała ta problematyka związana z działalnością nierejestrowaną. Oni prowadzą ustawy, które w jakiś sposób zmieniają różne przepisy związane z tą działalnością i zakładam, że tam też są eksperci, jeżeli chodzi o prowadzenie tej działalności. Ja z tą działalnością spotykam się tylko i wyłącznie w kontekście, kiedy nasze przepisy dotyczące osób bezrobotnych i rejestrowania się w nich tych osób w urzędach pracy dotyczą pułapu, ile ten bezrobotny może dorobić, że tak powiem, czy jakie może mieć dochody i tam przewijają się też przepisy z działalności nierejestrowanej, natomiast ja się tym nie zajmuję jako ja, więc nie jestem ekspertem od tej działalności.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor. O głos prosiła pani Elżbieta Ostrowska, przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Bardzo proszę.

Przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Elżbieta Ostrowska:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, temat dzisiejszej Komisji to jest aktywizacja osób w wieku przedemerytalnym, ale ponieważ i w wystąpieniu pani dyrektor, i w dotychczasowej debacie bardzo mocno wybrzmiał ten akcent aktywizacji osób starszych, czy osób, które już osiągnęły wiek emerytalny, ja pozwolę sobie też na tym się skupić, bo ze zrozumiałych przyczyn jest to temat mi najbliższy.

O tej potrzebie wykorzystania osób starszych jeszcze sprawnych, jeszcze zdrowych, chcących pracować mówi się od dawna. O tym decyduje co najmniej kilka czynników. Po pierwsze, to jest ogromny zasób; zasób wiedzy, mądrości życiowej, doświadczenia; zasób, którego gospodarka po prostu nie może marnować, odrzucając tych ludzi, jak gdyby poza obszar aktywności zawodowej. Po drugie, z punktu widzenia osób starszych jest to oczywiście możliwość poprawy sytuacji materialnej, co zwłaszcza w przypadku osób przechodzących w tej chwili na nowych świadczeniach jest istotne, bo są to świadczenia niższe, niż były, ale nie tylko, proszę państwa, bo praca to nie są tylko pieniądze. To jest, tak jak tutaj już wybrzmiało, również samorealizacja, to są relacje społeczne, to jest zachowanie poczucia sprawczości, godności. To wszystko dla tej osoby w wieku emerytalnym – zbliżającej się do wieku emerytalnego – jest szalenie ważne. Myślę, że ponieważ mówi się o tym od dłuższego czasu, nie o wydłużaniu wieku w sensie formalnym, tylko tym efektywnym wydłużaniu czasu pracy, to daje to określone efekty, bo rzeczywiście, tak jak już pani dyrektor podawała, w ostatnich latach liczba osób starszych, to znaczy ja posługuję się tym określeniem zgodnie z ustawą, czyli osoba starsza – 60 i więcej lat, ale już mówiąc dokładniej, liczba osób, które osiągnęły wiek emerytalny i kontynuują pracę, uległa zwiększeniu na przestrzeni ostatnich niespełna 10 lat o ponad 40% do tych 856 tys., co jest dobrym wynikiem, chociaż jest to 856 tys. przy, przypomnę, 7 mln emerytów i rencistów. W tym momencie w tym zestawieniu już jest to trochę mniej.

Natomiast, proszę państwa, zwróciło moją uwagę coś takiego – ZUS podaje, że przeważająca część spośród tych 856 tys. pracujących emerytów, to są osoby zatrudnione w opiece zdrowotnej i pomocy społecznej. Proszę państwa, przy całym szacunku dla pracy w opiece społecznej i medycznej, są to zawody i czynności niesłychanie potrzebne, ale emeryci mają bardzo różne wykształcenie. Odsyłanie takie trochę gremialne osób starszych, niech się przekwalifikują i zajmą się pracą w pomocy społecznej, bo tam brakuje ludzi – przepraszam, ale to jest trochę uwłaczające godności starszych osób, więc starsze osoby mogą pracować w pomocy społecznej i pracują, ale mogą pracować w każdym innym również zawodzie, również w tym, w którym przez lata pracowały, bo w wieku lat 60 czy 65 nie tracą nabytych umiejętności i wiedzy, nawet jeśli ta wiedza wymaga stałej aktualizacji, o co można oczywiście apelować.

Bardzo ważne jest – tutaj przez moment chcę wrócić do tej aktywizacji zawodowej osób w wieku przedemerytalnym – utrzymanie osób zbliżających się do emerytury, osób osiagających wiek emerytalny; utrzymanie ich na rynku pracy, bo jeśli odejdą, to powrót po miesiącach, czy po latach jest już bardzo trudny, dlatego te wszystkie działania, które są podejmowane, powinny zmierzać przede wszystkim do utrzymania na rynku pracy. Proszę państwa, bardzo często ja to słyszę od koleżanek, kolegów, którzy przeszli w niedawnym okresie na emeryturę, że te odejścia na emeryturę są często trochę wymuszane przez pracodawcę. Czasem jest to intencjonalne, bo ktoś tam jest młodszy, sprawniejszy, bardziej efektywny; czasem nawet nieintencjonalne, tylko takie „no już w tym wieku trzeba odpocząć, pora przejść na emeryturę” i osoba starsza, która słyszy taką narrację, przyjmuje to wreszcie i rzeczywiście decyduje się przerwać pracę ze szkodą dla tego przedsiębiorcy, dla przedsiębiorstwa i dla siebie samej, zatem na pewno działania aktywizujące osoby zbliżające się do wieku emerytalnego, osoby w wieku emerytalnym muszą być co najmniej w takim samym stopniu i natężeniu, a może większym, adresowane do przedsiębiorców, aby docenili to, co prezentują osoby starsze, to znaczy wiedzę, doświadczenie, mądrość, rozwagę, lojalność wobec firmy – cechy, które, nie ubliżając w niczym młodym ludziom, mamy chyba właśnie przede wszystkim my, starsi, więc być może te zachęty powinny być kierowane do przedsiębiorców, chociaż osobiście wierzę, że w niedługim czasie sam rynek wymusi na przedsiębiorcach docenienie po prostu osób starszych, bo przed przyjściem, proszę państwa, na konferencję spojrzałam do danych GUS.

Otóż GUS prognozuje stałą depopulację ludności Polski. Poziom ludności w 2050 r. – 38 mln to jest spadek o 10%, przy czym, co jest ważne, GUS prognozuje, że znacznie większe i bardziej drastyczne zmiany zajdą na rynku pracy, ponieważ do tego 2050 r. w wiek emerytalny wejdzie tzw. drugi wyż powojenny, czyli osoby obecnie w wieku 35–45 lat. Te osoby wejdą w wiek emerytalny i braki na rynku pracy będą znacznie większe, niż braki wynikające ze spadku liczby ludności. To się oczywiście nie stanie z roku na rok; jest to proces, który będzie się odbywał, będzie stopniowo postępował i myślę, że te zmiany na rynku pracy, malejąca liczba osób pracujących na rzecz jednego niepracującego, będą również po stronie przedsiębiorców wywoływały pewną rozwagę i większe zainteresowanie pracą osób w wieku 60 i więcej lat. Myślę, że to jest przyszłość, ale wierzę też, że te wsparcie, o którym mówiła pani dyrektor, przyspieszy ten proces i to dojście do tej świadomości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pan Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja mam taką jedną uwagę.

Pani dyrektor, jeżeli zapis w projekcie ustawy jest literalnie zgodny z tym, który pani dyrektor przedstawiła w tym materiale, to nie ma problemu; dotyczy to również organizacji społecznych, bo tam jest napisane „pracodawca lub przedsiębiorca”. Organizacja społeczna zatrudniająca jest pracodawcą. Wydaje mi się nawet, że sformułowanie „lub przedsiębiorca” jest tu bezprzedmiotowe, bo przedsiębiorca jest też pracodawcą.

Natomiast ja mam taką uwagę do...

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Przepraszam, mógłby być jednoosobowy przedsiębiorca, który by dopiero chciał zatrudniać. To już nie jest pracodawca, bo jeszcze nie zatrudnia.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pani dyrektor, przepraszam, ale już jak trafi projekt, to będziemy dyskutowali. Panie Jerzy.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Będzie pracodawcą, bo żeby dostać dofinansowanie, to musi zatrudnić, więc już jest pracodawcą.

Dobrze, ale merytorycznie – jest tutaj przewidziane maksymalnie do 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę miesięcznie. To maksymalnie może być 5% do 50%, więc to może być i 5%, i 10%. Myślę, że wato się zastanowić nad sztywnym określeniem wartości dofinansowania, żeby to była jakaś pomoc stabilna, a nie uznaniowa, płynna czy to w formie poprawki, jak trafi do Sejmu, czy to autopoprawki resortu. Ja rozumiem, że to może rodzić pewne oszczędności i skutki finansowe dla budżetu, ale jeżeli już nasze państwo się decyduje na tego typu wsparcie, to byłoby dobrze, żeby ono było stabilne i jednoznacznie określone, żeby zarówno ci pracodawcy, jak i te osoby w wieku emerytalnym wiedziały jasno, na czym stoją, a nie koło fortuny – albo będzie tak, albo siak; nie bardzo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie Jerzy. Ponieważ teraz też zauważyłam jedną kwestię – pani dyrektor, to jest ósma strona materiału, który nam pani przedstawiła; mamy to, o czym mówił pan Jerzy, czyli wysokość dofinansowania do 50%, ale dofinansowanie będzie przysługiwało przez okres jednego miesiąca, a potem pracodawca musi przez kolejny miesiąc zatrudnić, to ja się obawiam – tak jest tutaj napisane – tego, że po prostu pracodawcy nie będą zainteresowani.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Chodziło o to, żeby to było jeden do jednego. Być może uciekło jakieś słowo, że jeśli na przykład dostaje dofinansowanie przez dwa miesiące, to dwa miesiące później powinien tę osobę zatrudnić; jak przez trzy, to przez trzy; o to chodziło. Faktycznie może tu jest błąd, ja to też zauważyłam.

Natomiast dlaczego jest do 50%, a nie 50%? Ponieważ z informacji i z tych projektów pilotażowych wynikało, że nie wszystkie osoby chcą pracować... Znaczący chcą w różnych wymiarach czasu pracować, to znaczący niekoniecznie chcą pracować na cały etat, pół etatu. Bardzo często jest to jedna dziesiąta etatu, a czasami chcą pracować jeden dzień w tygodniu, dwa dni w zależności...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Trzeba to, pani dyrektor, inaczej opisać, uszczegółowić dokładnie. Dobrze. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła informację Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat aktywizacji zawodowej osób w wieku przedemerytalnym.

Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie.